

Firmy w Holandii muszą wiedzieć, jak pracownik dojeżdża do pracy

3 lipca 2024

W związku z przepisami, które weszły w życie 1 lipca 2024 roku, holenderskie firmy zatrudniające ponad 100 pracowników będą musiały prowadzić rejestr tego, jak nich pracownicy docierają do miejsca pracy.

Nowe regulacje są wynikiem paryskiego porozumienia klimatycznego z 2019 roku. Zgodnie z założeniami przyjętymi przez kraje unijne, które w perspektywie 2050 roku chcą stać się neutralne klimatyczne, konieczne będzie obniżenie emisji CO₂. Będzie się to działo stopniowo, najpierw o połowę do 2030, w porównaniu z poziomami z 1990.

Od 20% do 25% emisji dwutlenku węgla jest spowodowane ruchem drogowym, przy czym podróże służbowe stanowią około 6% wszystkich emisji.

Jak wykazały dane instytutu polityki mobilności KiM, pracownicy w Holandii, aby dojechać do pracy, najczęściej korzystają z samochodów. Z 40 miliardów kilometrów rocznie pokonywanych w tym celu, za około 6 miliardów odpowiada transport publiczny, a za 4 miliardy – rower. Wyłącznie za pomocą własnych nóg, pieszo, pokonywane jest 200 milionów km.

Do 2027 roku holenderskie przedsiębiorstwa będą musiały prowadzić ewidencję środków transportu, z których korzystają ich pracownicy, aby dojechać do pracy, jak podaje portal informacyjny „Dutch News”. Dopiero kolejnym krokiem będzie ustalanie konkretnych celów dotyczących ograniczenia emisji w tym właśnie zakresie.

Organizacja ochrony środowiska Natuur & Milieu stwierdziła, że

□□dobrym pierwszym krokiem jest ustalenie, ile CO₂ jest faktycznie emitowane, zanim zostanie ustalona norma. „Firmy mają przestrzeń, aby najpierw dokonać inwentaryzacji” – komenuje Nienke Onnen, jak cytujemy za NOS. Organizacja ma nadzieję, że po rejestracji odbędzie się dyskusja na temat potrzeb pracowników i tego, co pracodawcy mogą zaoferować, przy pomocy rządu. „Mogą dotować rowery lub samochody elektryczne. Albo upewnić się, że trasy autobusowe obejmują parki biznesowe lub podjąć środki ułatwiające pracę zdalną” – dodała Onnen.

Związek pracodawców AAVN stwierdził, że wielu pracodawców nie ma pojęcia, jaki jest ich ślad węglowy i że dzięki nowym spostrzeżeniom mogą zabrać się do pracy, aby wywiązać się ze swoich zobowiązań wynikających z porozumienia klimatycznego. Związek stwierdził, że większość firm pozytywnie ocenia tę zmianę, pomimo dodatkowych obowiązków administracyjnych z nią związanych.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk